

# KORRESPONDENT

## ROLNICZY + HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIEJ.”

Za ogłoszenia do „Korrespondenta” pobiera się za pierwszy raz po kop. 10, za następne po kop. 9.

### Lista Delegatów Taksowych

TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO,

którym Komitet Towarzystwa udzielił pod dniem 6-ym października 1888 r. — nominacje na czas od d. 1-go stycznia 1889 r. do włącznie dnia 31-go grudnia 1890 roku.

#### Gubernia Warszawska.

Powiat Błotki. Zygmunt baron Dangel, właściciel dóbr Roebale Wielkie. Juliusz Rucz—Faszyce. Władysław Ciołkowski—Słubice i Grzmiąca. Kazimierz Myszczyński—Żaby.

Powiat Kutowski. Aleksander Czarnowski—Łęki. Klemens Suchorski—Sleszyn Wielki. Józef Komecki—Siemianów.

Powiat Łowicki. Józef Myszczyński—Wola Szydłowiecka. Feliks Grabski—Borów. Hr. Mieczysław Lubieński—Psary.

Powiat Niezawski. Józef Rozdajcz—Janowice i Krzyszkowice. Henryk Bogusławski—Siniszewo. Teodor Górski—Świerczyn. Stanisław Dzierzbicki—Święte. Władysław Sumiński—Mąkoszyn.

Powiat Nowo-Miński. Maksymilian Zawadzki—Sobiekursk. Stanisław Miński—Dębe Małe. Michał Życieński—Siwianka. Edward Luniewski—Glinki.

Powiat Radzyński. Feliks Bleszyński—Strachówka. Bartłomiej Kołakowski—Małopole. Jan Klepacki—Miase.

Powiat Skierniewicki. Jan Pomianowski—Psary. Eugeniusz Kalksztein—Błażejowice. Władysław Kijewski—Gzdów.

Powiat Sochaczewski. Bronisław Zieliński—Trojanów. Bronisław Łuszczewski—Jeżowa Wola vel Jeżówka. Adam Łaszczyński de Verbno—Kampinos. Karol Rzurowski—Złota.

Powiat Warszawski. Ludwik Rossman—Bielawy. Juliusz Bagniewski—Lesznów. Jan Wodziński—Zaborówek.

Powiat Włocławski. Mateusz Łuński—Janiszewo. Antoni Górski—Zawada. Władysław Tryniszewski—Borzymie. Witold Franciszek Górski—Wola Adamowa.

#### Gubernia Kaliska.

Powiat Kaliski. Cezary Gątkiewicz, właściciel dóbr Woleń. Stanisław Grabowski—Rychnów A. vel Bogucice. Władysław Jezierski—Przystajnia.

Powiat Kolski. Wacław Kurnatowski—Brudzew. Józef Kołudzki—Perłowo.

Powiat Sieradzki. Tadeusz Kochanowski—Żeliszew. Adam Hałackiewicz—Wola Przatowa. Klemens Rembowski—Nowa-wieś.

Powiat Wieluński. Józef Lubieński—Starzenice. Gustaw Taczanowski—Ruda. Bolesław Madaliński—Julianopol.

Powiat Turecki. Stanisław Pieczyński—Czepów Górny. Maksymilian Młodzianowski—Kawęcin. Józef Gorczycki—Wólka Miłkowska.

Powiat Koniński. Józef Łaszczyński—Chylin. Stanisław Kurnatowski—Radolina. Rafał Potworowski—Dąbroszyn.

Powiat Słupski. Karol Murzynowski—Ruda Wieczyńska. Antoni Kosiński—Nowa-Wieś. Klemens Modelski—Kapiel.

Powiat Łęczycki. Władysław Wardęski—Dalików. Kazimierz Gryżewski—Różyce Żmijowe. Stanisław Wodziński—Zale i Smiechy.

#### Gubernia Radomska.

Powiat Radomski. Edward Gross, właściciel dóbr Bieniędzice. Wiktor Łempicki—Kaszów. Franciszek Kuźnicki—Malczew. Stanisław Sztorc—Owadów.

Powiat Kozienicki. Ludwik Lipski—Piskorów. Adolf Bagniewski—Boże.

Powiat Łżecki. Bronisław Karczewski—Ranachów. Lucyan Proszkowski—Jawór. Walery Kiniorski—Starosiedlice.

Powiat Opatowski. Jan Jasieński—Kamieniec Przepiór. Jan Tomorowicz—Gołoszyce Wyższe. Feliks Boski—Zalesie.

Powiat Sandomierski. Maksymilian Russocki—Suliszów. Henryk Zarzycki—Nasławice. Albin Rudzki—Przewłoka.

Powiat Opoczyński. Aleksander Bąkowski—Kraśnica. Józef Karwicki—Modrzew. Ludwik Wielowiejski—Sobień.

Powiat Koński. Hr. Seweryn Jezierski—Jakimowice. Karol Czaplicki—Łapezyna Wola. Władysław Jakubowski—Wierzchowiska (Opoczyńskie).

#### Gubernia Kielecka.

Powiat Stopnicki. Eugeniusz Kozierowski—Stojnów. Stanisław Sielski—Młyn.

Powiat Miechowski. Adam Grabkowski—Śladow. Gabryel Godlewski—Klonów. Bogusław Kleszczyński—Skrzeszowice.

Powiat Jędrzejowski. Seweryn Borkiewicz—Piolunka. Adam Wielowiejski—Lubcza.

Powiat Olkusi. Henryk Chrzanowski—Szczodrkowice. Feliks Gorczycki—Tomiszowice.

Powiat Włoszczowski. Adolf Schütz—Biała Wielka. Tadeusz Zwierkowski—Różnica. Jan Siemieński—Krzepin.

Powiat Rzęzowski. Bronisław Cywiński—Nagórzany. Józef Trzebiński—Miławczyce. Bronisław Trzetrzewiński—Morsko.

Powiat Kielecki. Antoni Mrozowski—Bolmin. Antoni Ostrowski—Oblegor.

#### Gubernia Lubelska.

Powiat Lubelski. Tadeusz Rojewski, właściciel dóbr Bystrzyca. Stanisław Brzeziński—Strzeszkowice A. Antoni Szlubowski—Mełgiew Jachów. Kornel Ligowski—Maczyn.

Powiat Lubartowski. Władysław Chomiński—Pałecznicza. Ignacy Budny—Niemce.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. Henryk Gerlicz—Kraczewice. Ludomir Cywiński—Kamień nad Wisłą. Stanisław Wessel—Kębło.

Powiat Krasnostawski. Bolesław Borowski—Tarnawka E. K. Jan Kewerski—Litwa. Eugeniusz Sommer—Dąbie.

Powiat Chełmski. Ignacy Zakrzewski—Depułtce. Władysław Świecki—Bukowa Mała. Antoni Rostworowski—Milejów.

Powiat Hrubieszowski. Bogusław Wydzga—Tuczepy. Lucyan Horodyński—Metelin. Gustaw Kaczkowski—Moniatycze.



Powiat Tomaszowski. Marcei Wydźga—Wozuczyn. Wacław Świerżawski—Żerniki. Kwiryn Sobieszczański—Podlódów.

Powiat Zamojski i Biłgorajski. Ludwik Sajkiewicz—Ujazdów. Władysław Kielczewski—Hajowniki.

Powiat Janowski. Józef Piasecki—Popkowice. Karol Solman—Wolica.

#### Gubernia Siedlecka.

Powiat Siedlecki. Andrzej Wójcikowski, właściciel dóbr Tchorzew Główni. Józef Chomiczewski—Wola Wodyńska.

Powiat Łukowski. Leon Dmochowski—Burzec. Ignacy Kuszal—Przytoczno A. B. C. Aleksander Makowski—Wola Ossowińska.

Powiat Garwoliński. Karol Mejsner—Ujęz Górny. Piotr Wilkoński—Górzno A. B. Zygmunt Łaski—Sobolew.

Powiat Konstantynowski. Arkadiusz Grodzicki—Józefów. Ludwik Bryndza—Woroblin. Władysław Buchowiecki—Kończyn.

Powiat Bialski. Stanisław Kuczyński—Koroszczyn. Ludwik Budziszewski—Cicibór.

Powiat Radzyński. Kazimierz Szamota—Bedlne. Stanisław Szlubowski—Branica. Wacław Osniński—Żabików.

Powiat Węgrowski. Tymoteusz Kuniewski—Korytnica. Lucyan Buczyński—Sinołęka. Grzegorz Pawłowski—Janówek i Jaworek.

Powiat Sokołowski. Karol Ochencowski—Skrzeszew. Edmund Kuszal—Kosów Hulidów.

Powiat Włodawski. Stefan Zabiełto—Opole. Ludwik Kepiński—Sapiechów.

#### Gubernia Płocka.

Powiat Płoński. Modest Kobuszewski, właściciel dóbr Łąki. Józef Łuszczewski—Kuchary Skotniki. Henryk Jaworowski—Wróblewo. Ignacy Zmijewski—Hinko Gotardy.

Powiat Lipnowski. Roch Godlewski—Kłokock. Franciszek Koperczyński—Karwosieki. Izidor Jarnuszkiewicz—Kochanie.

Powiat Rypiński. Antoni Rzeszotarski—Wojnowo. Henryk Święciecki—Nowa-Wieś.

Powiat Mławski. Jan Szempliński—Kowalewo. Szymon Rudowski—Rumoka. Leopold Trzeński—Wylazłowo.

Powiat Sierpecki. Ludwik Łukowski—Borkowo Kościelne. Antoni Czaplicki—Grabiec Wielki.

Powiat Ciechanowski. Jan Jaworowski—Unikowo. Jan Załuski—Czarnocinko.

Powiat Przasnyski. Ludwik Dacymiński—Szamsk i Ktery. Antoni Ostrowski—Leszno. Stanisław Rykowski—Krzynowłoga Wielka.

Powiat Płocki. Ignacy Antoszewski—Wielczkowo. Robert Kunkel—Drobin. Wincenty Żórawski—Bonisław. Ludwik Romocki—Rostkowice. Konstanty Małowieski—Podgórze Kupisy.

#### Gubernia Suwalecka.

Powiat Augustowski. Piotr Górski, właściciel dóbr Świack. Michał Sobolewski—Białobłota.

Powiat Kalwaryjski. Mieczysław Bełdowski—Szostaków. Władysław Uszyński—Margałówka. Leon Wiszniewski—Rumbowice.

Powiat Sejneński. Józef Bagiński—Wilkja vel Wiktoryn. Józef Abłamowicz—Justyanów. Władysław Świątecki—Okocie. Michał Szumkowski—Preponty.

Powiat Suwałki. Ksenofont Benkendorf—Łaniewicze. Wiktor Świda—Sudawskie. Jan Cimochowski—Bocianowo.

Powiat Władysławowski. Jan Domański—Wilkja. Erazm Tysza—Kazimierzowo.

Powiat Wykowsky. Jan Kwiatkowski—Bocianowo Patwiecie. Hippolit Sułkowski—Kłankupie.

#### Gubernia Łomżyńska.

Powiat Kolneński. Kazimierz Kisielnicki, właściciel dóbr Korzeniste i Skroda Rutka. Antoni Kuberski—Siostrzanki Brzostowo i Siostrzanki Brzostowo B.

Powiat Łomżyński. Antoni Milberg—Wszerecz. Antoni Rzętkowski—Jezioro. Ksawery Czerski—Kołomyja.

Powiat Makowski. Romuald Kuskowski—Jaciążek. Władysław Schür—Zawady Mierzenie.

Powiat Mazowiecki. Stanisław Kierznowski—Szeptetowo, Wawrzyńce i Podleśne, oraz Stawówko. Henryk Ołdakowski—Żabienice.

Powiat Ostrołęcki. Henryk Bogucki—Góry A. B. Antoni Gniewosz—Nuzewo Niedźwiedzice.

Powiat Ostrowski. Józef Godlewski—Braline Koski. Hippolit Ostrowski—Jelenie.

Powiat Pułtuski. Józef Leski—Kregi. Henryk Tański—Powiaty Kamionna.

Powiat Szczuczynski. Gustaw Chojnowski—Szczuczyn Ciemińska A. B. C. i Modzele Bieline. Ignacy Sokołowski—Grabowo Sulimy i Ciszewo. Stanisław Żelechowski—Bogusze i Rypalki, Gubernia Piotrkowska.

Powiat Piotrkowski. Stanisław Jaszowski, właściciel dóbr Łęki Szlacheckie. Aleksander Lisicki—Gomolin. Feliks Trepka—Kisiele i Ogrodzona. Bronisław Łuczycki—Głunice.

Powiat Nowo-Radomski. Adam Michalski—Borowno. Edmund Zgórski—Kietlin. Andrzej Biesiekierski—Wola Blakowa B.

Powiat Częstochowski. Jan Kwiatkowski—Lubajna. Bronisław Szwajcer—Wancerzów. Tadeusz Dobrowolski—Rudniki.

Powiat Będziński. Adolf Gadomski—Bobolice i Zdów. Franciszek Paciorewski—Gorzków.

Powiat Łaski. Edmund Dąbrowski—Herbertów A. Bolesław Trepka—Wielgawieś Grzmiała B. Kazimierz Pruski—Zopatki.

Powiat Łódzki. Antoni Szolowski—Sarnów. Franciszek Gorczyński—Kruszew.

Powiat Rawski. Stanisław Okęcki—Babsk. Wincenty Łoskowski—Gostomia. Michał Szwajcer—Rzeczycza. Ignacy Nerowicz Szpilewski—Lubocza.

Powiat Brzeziński. Edmund Dobrzański—Nadolna i Kraszew. Hr. Juliusz Ostrowski—Ujazd. Juliusz Romocki—Dobieszków.

## Nieczystości miejskie i znaczenie ich dla rolnictwa.

Najodpowiedniejszy sposób usuwania nieczystości miejskich do dziś dnia jest kwestią sporną pomiędzy technikami i rolnikami wszystkich niemal narodowości. Mianowicie rolnicy uskarżają się, że masa cennych materiałów nawozowych przy wielu dotychczas praktykowanych systemach usuwania nieczystości miejskich, albo ginie zupełnie dla rolnictwa, albo przynajmniej dla cokolwiek dalej położonych okolic staje się niedostępna. Skargi te rolników są po części przesadzone. Najprzód bowiem nieczystości miejskie, jak to później wykazemy cyframi, bynajmniej nie posiadają tak znacznej ilości składników pożywnych, jak to sądzić zwykła powierzchownie znaczna część rolników, a powtóre z samej natury rzeczy miasta przedewszystkiem powinny przy wyborze systemu oczyszczania mieć swój cel osobisty na oku, a celem tym jest wzgląd na warunki sanitarne; interesa zaś rolników uwzględniać jedynie o tyle, o ile się one dadzą pogodzić z pierwszorzędnym interesem miasta.

Pomiędzy sposobami usuwania nieczystości miejskich różniamy głównie dwa, a mianowicie: a) wywózkę i b) kanalizację podług najrozmaitszych systemów.

Z licznych systemów wywózki w Niemczech najwięcej jest rozpowszechniony po miastach mniejszych heidelberski system beczkowy, wynalazku E. Lipowskiego. Przy systemie tym gromadzi się nieczystość w hermetycznych zamkniętych naczyniach, i przez częstą tychże zmianę wywozi się nieczystości w świeżym, mało rozłożonym stanie. Przy dostatecznej dezynfekcyi i szczelnym zamknięciu beczek system ten z jednej strony odpowiada w zupełności warunkom sanitarnym, a z drugiej zapewnia stosunkowo dość cenny nawóz.

Inny znów ogólnie znany system beczkowy polega na tem, iż odchody ludzkie z kloak wlecają się do żelaznych beczek za pomocą pompy powietrznej, i wywozi do większych zbiorników, lub do fabryk pudretty. W większej części miast, nawet skanalizowanych, kloaki do dziś dnia jeszcze przeważają; tutaj więc system ten jest najodpowiedniejszy; bez wszelkich bowiem niedogodności dla mieszkańców zawartość kloak o każdej porze dnia usunąć i do zbiorników położonych po za miastem wywieźć można. Z tych zbiorników rolnik otrzymuje odchody za niską cenę albo w świeżym stanie, albo w kształcie pudretty. Chodzi jednak o to, aby wywózka odbywała się możliwie często i szybko. Jeśli bowiem kloaki przez całe miesiące, a nawet, jak się często zdarza niekiedy, przez całe lata pozostają napełnione, wtenczas nie tylko dla rolnictwa następuje strata cennych składników nawozowych, ale co najważniejsza, wsiąkanie w ziemię i gnienie masy szkodliwej wywiera wpływ pod względem sanitarnym na powietrze i na wodę do picia. Dla miast więc i zdrowia ich mieszkańców niezbędnym jest warunkiem możliwie szybkie usuwanie odchodów ludzkich z domów.



Do niedawnego jeszcze czasu jako szczyt doskonałości pod względem sanitarnym uważano usuwanie nieczystości miejskich za pomocą kanalizacji spławnej, a pod względem gospodarczym irygowanie pól skanalizowanymi odchodami ludzkimi. Dzisiaj jedno i drugie coraz liczniejszych spotyka przeciwników.

Przy kanalizacji spławnej używa się, jak wiadomo, wody do usunięcia za pomocą sieci kanałów nieczystości z miasta. System ten, rzecz jasna, tylko tam jest możliwy, gdzie znajduje się pod ręką odpowiedni zapas wody, liczyć bowiem można na głowę mieszkańca dziennie 0,18 do 0,22 metra sześciennego wody, potrzebnej do usuwania odchodów za pomocą kanalizacji spławnej. W skanalizowanych tych nieczystościach miejskich znajdują się odchody ludzkie, częścią w rozpuszczonym, częścią w nierozpuszczonym stanie w kształcie mułu i to obok błota ulicznego, resztek kuchennych, odpadków fabrycznych i t. p. Skanalizowane nieczystości miejskie służą albo do irygacji pól, albo je się wprowadza do rzeki, albo do wielkich zbiorników, tak zwanych kolektorów. Co się tyczy pierwszego sposobu użytkowania, t. j. wyzyskiwania nieczystości na irygację, jest on jedynie polecenia godnym na piaszczystych, wysoce przepuszczalnych gruntach, a nawet na takich, jeśli użytkowania tych nawozów nie poprzedzi połączone ze znacznymi kosztami odsłanowanie, z przebiegiem lat spodziewać się należy zupełnego zamulenia gruntu. Obok tego system irygacyjny tam jedynie jest możliwy, gdzie mamy do rozporządzenia znaczne obszary. W naszych atoli warunkach klimatycznych przy mrozach trwających niekiedy kilka miesięcy, niezbędne byłoby urządzenie kosztownych zbiorników, w którychby przechowywano skanalizowane odchody ludzkie w czasie zimy. Skanalizowane odchody ludzkie stosunkowo bogate są w azot a ubogie w kwas fosforowy i potas, wytwarzają więc rośliny, których wartość pastewna w skutek ich gębczastej jakości znacznie jest mniejsza. Zadawanie zbyt wielkich ilości tej paszy szkodliwie nawet oddziaływać może na zdrowie zwierząt, jako też na dobroć produktów zwierzęcych, jako to na mleko, masło i t. p. Również trafiająca się niekiedy zbyt znaczna zawartość soli kuchennej bynajmniej nie sprzyja rozwojowi roślin. W każdym razie irygacja jest urządzeniem wielce kosztownym, a pod względem sanitarnym wcale nie zapewnia tych korzyści, jakich się po niej spodziewano początkowo; z jednej bowiem strony wszelkie miejscowości graniczące z polami irygowanymi wystawione są bezustannie na niebezpieczeństwo pod względem swego zdrowotności w skutek zanieczyszczenia powietrza i wody; z drugiej zaś strony nawet same miejskie warunki sanitarne przez produkta gnicia i rozkładu, tworzące się bezustannie w napełnionych częściowo, osadzających wszelkie nieczystości kanałach, bynajmniej znacznego nie znajdują polepszenia. To też w Hollandyi, ojczyźnie niejako kanalizacji spławnej, przed niedawnym czasem wyrzekła najwyższa inspekcja lekarska, że: „kanalizacja spławna połączona z irygacją, czy bez niej, nie powinna być nigdzie zaprowadzana, ponieważ pomijając już to, co się dzieje po za obrębem miasta, jest ona już w mieście samą szkodliwą dla zdrowotności.“

Dzisiaj wszystkie już niemal znaczniejsze miasta posiadają lub urządzają kanalizację spławną. Mniej natomiast rozpowszechnioną jest połączona z kanalizacją irygacja. W Niemczech system ten dotychczas zaprowadzono jedynie w trzech miastach, a mianowicie w Berlinie, Wrocławiu i w Gdańsku. Najlepiej przynajmniej finansowo opłaciła się irygacja w Berlinie, bo tam też najodpowiedniejsze znalazła warunki. Kanalizację z góry już przy budowaniu zastosowano do irygacji, urządzono więc znaczne spadki, umożliwiające stosunkowo szybki odpływ nieczystości, kanały podzielono na pojedyncze sekcje, co także korzystnie wpływa na szybkie ich opróżnienie, a wreszcie w bliskości miasta miano pod ręką ogromne obszary przepuszczalnych jałowych piaszków, nadających się wyjątkowo do irygacji; w końcu uwzględnić także trzeba łatwość zbytu po wysokich cenach, zwłaszcza wyhodowanej na polach irygacyjnych paszy, w tak olbrzymim mieście, położonym w ostatecznie bardzo nieurodzajnej okolicy. Berlińska gmina miejska urządziła pola irygacyjne na sześciu wielkich majątkach w okolicy Berlina, a mianowicie w Osdorf, Grossberen, Falkenberg, Malchow, Blankenburg i Lindenhof. Jeszcze w r. 1884/85 gospodarstwo tych majątków wymagało dodatku ze strony miasta w wysokości 54,374 marek, w r. 1885/86 otrzymano już przewyżki dochodów w wysokości 37,995 marek, w 1886/87 r. 129,002 m., a w r. 1887/88 nawet 197,633 marki.

Zachęcony przykładem Berlina i Paryż w r. b. zaczął się zajmować kwestią irygacji. W stolicy Francji dotychczas istnieje częściowa jedynie kanalizacja spławna. Na mniej więcej 70,000 domów Paryża, z 50,000 wywożą nieczystości za miasto

do fabrykacji pudretty lub innych nawozów sztucznych, 20,000 zaś domów połączonych jest z kanałami, które pod Asnieres wyrzucają odchody ludzkie do Sekwany, zatruwając zabójczymi wyziewami uroczą tę okolicę. Postanowiono więc zwrócić się do irygacji, i w tym celu wybrano komisję, która zwiedziwszy wszelkie znaczniejsze miasta posiadające już irygację, przed niedawnym czasem zdała sprawozdanie ze swego podróży. Tymczasem po bliższym zbadaniu miejscowych warunków, a mianowicie nieznacznych bardzo spadków kanalizacji paryskiej, rozgałęzionym ogromnie, a tómsam utrudniającym znacznie szybki odpływ nieczystości systemie kanałów i t. p., w łonie samej komisji liczne odezwały się głosy, oświadczające się przeciwko przymusowej kanalizacji wszelkich domów paryskich i przeciwko połączeniu irygacji z kanalizacją spławną. Ostatecznie jednak obrady nad tą materią idą w dalszym ciągu, a rozstrzygający ich wynik do dziś dnia jeszcze nie jest wiadomy.

Najgorszy bez kwestyi i po prostu szkodliwym systemem jest odprowadzanie nieczystości miejskich do rzek lub jezior; tutaj bowiem osadzają się z czasem zwłaszcza w miejscach zacisznych masy odchodów i tworzą, mianowicie w czasie niskiego stanu wody, siedliska najrozmaitszych chorób; oprócz tego w rzekach takich nie może być mowy o racjonalnej hodowli ryb.

W celu usunięcia tych niedogodności urządzono w niektórych miejscowościach wielkie zbiorniki, tak zwane kolektory, w których za pomocą odpowiednich środków oddzielających i dezynfekcyjnych odbywa się osadzanie mułu. Do najwięcej używanych tego rodzaju środków należą: wapno, alun, glina, superfosfat, fosforan wapna, kwas karbolowy, filtry z koksu, proszku torfowego, piasku i t. p. Nie zawsze jednak osiąga się za pomocą powyższych środków odpowiednią dezynfekcję odchodów, a często zmniejsza się znacznie siła ich nawozowa. Jako nieszkodliwe okazały się: torf, wapno, ziemia, alun i kwas karbolowy.

Jako zwłaszcza dla większych miast polecenia godny sposób usuwania nieczystości okazał się system Lieunur'a. Przy systemie tym oddziela się odchody ludzkie od śmieci ulicznych i resztek kuchennych, i wtłacza w sieci rur za pomocą ciśnienia powietrza w położone po za obrębem miast zbiorniki, ztąd następnie sprzedaje się odchody w stanie świeżym lub przerabione na pudrettę.

Wszystkie jednak wyżej opisane systemy tę posiadają kardynalną wadę, że albo zniżają wartość nawozową odchodów ludzkich, albo pod względem sanitarnym nie odpowiadają w zupełności zadaniu. W każdym więc razie dotychczas przynajmniej kwestya najodpowiedniejszego usuwania nieczystości miejskich nie jest rozwiązana, i zarówno gminy miejskie, jak rolnicy myśleć winni nad udoskonaleniem istniejących już sposobów wywózki lub kanalizacji. Na zapatrywanie jednak, który system przy obecnym stanie czyszczenia miast jest najodpowiedniejszy, odpowiedzieć należy, że dla miast mniejszych najkorzystniejszy jest heidelberski system beczkowy, dla wielkich przeróbka odchodów ludzkich na pudrettę.

Z pomiędzy dość licznych sposobów tej przeróbki na największe zasługuje uznanie system Podewils'a z Monachium. Przy tym systemie odchody ludzkie gromadzą się w zamkniętych żelaznych zbiornikach. Natychmiast po dojściu odchodów do fabryki zaprawia się je kwasem siarczanym. Następnie podaje się odchody w osobno na ten cel zbudowanych apparatach racjonalnemu odparowaniu, przy temperaturze 120 stopni Celsjusza. Tak znaczne rozgrzanie kwasem siarczanym przyprowadzonych odchodów niszczy, jak to wykazały liczne doświadczenia w zupełności wszelkie drobne ustroje chorobotwórcze, stanowi więc najskuteczniejszą dezynfekcję. Po przebiegu tego odparowania odchody ludzkie zmieniały zupełnie swój zewnętrzny wygląd, zamieniały się bowiem w zupełnie jednolitą, gęstą masę, którą w umyśle na ten cel zbudowanych przyrządach suszy się i proszkuje. Cała ta przeróbka odbywa się w hermetycznie zamkniętych apparatach i odchody ludzkie od chwili przybycia do fabryki, aż do zupełnego ich wysuszenia nie stykają się z zewnętrzną atmosferą. Wszelka tworząca się przy odparowaniu i suszeniu para zgęszcza się znów w wodę i odchodzi zmieszana z wodą studzienną jako płyn zupełnie czysty. Wszelkie gazy niedające się skroplić (ilość ich zresztą bardzo jest nieznaczna), dostają się pod ruszt pochłaniającego dym kotła i ulegają tam spalaniu. W ten sposób sproszkowane odchody ludzkie miesza się następnie z mąką kostną, ammoniakiem, potasem, żuźłami Thomas'a i t. p., i przerabia na tak zwane guano fekalne, zawierające przeciętnie 9½% kwasu fosforowego, 5% azotu i 2% soli alkalicznych, podczas gdy „ekstrakt fekalny“ (tęj samej



fabryki) zawiera 8% azotu, 3½% kwasu fosforowego i 3¼% soli al-  
kalicznych.

Co się w końcu tycze wartości nawozowej odchodów ludz-  
kich, to względnie do stopnia ich rozkładu, lub zanieczyszcze-  
nia śmieciami, odpadkami kuchennymi i t. p., albo wreszcie roz-  
cieńczenia wodą jest ona bardzo rozmaita. W każdym jednak  
razie wartość ta zwykle bywa przeceniana. Ciekawe na tém po-  
lu cyfry podaje istniejąca w Bonnii stacya doświadczalna zwią-  
zów rolniczych prowincyi Nadreńskiej. Stacya ta przed niedaw-  
nym czasem sprawdzała wartość nawozową odchodów ludzkich  
w niektórych miastach Nadreńskich, a mianowicie w Bonnii,  
Kolonii, Essenie i Elberfeldzie. Przy sprawdzaniu wartości, jaką  
te materiały mieć mogą dla rolnictwa, chodzi przede wszystkim  
o ilość zawartego w nich azotu, kwasu fosforowego i potażu, a  
następnie ponieważ koszt przewozu nie mały także odgrywa  
rolę, zawartość wody zasługuje na uwzględnienie. Najuboższe w  
azot odchody pochodzą z domów, których mieszkańcy żywią się  
łatwo strawnymi pokarmami, najbogatsze z mieszkań ubogiej  
ludności. Przecięciowa zawartość azotu wynosiła w Kolonii 5  
na 1,000, w Elberfeldzie 5,5, w Essenie 4,5 na 1,000. Co się  
tyczy zawartości wody, to wynosiła ona przy odchodach z wa-  
terklozetów 96,5 do 900. Jeśli doliczymy do zawartości azotu 5  
na 1,000, zawartość kwasu fosforowego wynoszącą 21, i potażu  
2 na 1,000, wtenczas posiadają 100 kilogramów odchodów ludz-  
kich, licząc kilogram azotu po 1,20 marki, kwasu fosforowego po  
0,50 marki, potażu po 0,80 m., przecięciową wartość 0,78 mrk.  
Z tych cyfr przekonamy się, że przy obecnej dość niskiej cenie  
nawozów sztucznych w przeważnej liczbie danych wypadków,  
korzystniej jest dla rolnika kupować nawozy sztuczne, niż po-  
sługiwać się miejskimi nieczystościami, na cokolwiek bowiem  
dalszą odległość koszt transportu jest wyższy niż ich wartość na-  
wazowa. Odchody więc ludzkie w świeżym stanie mają rację  
bytu, jako skuteczny i stosunkowo dość tani nawóz dla okolic  
podmiejskich; dalsze zaś strony, chcąc z nich osiągnąć racjonalny  
użytek, sprowadzać je winny przerobione w kształcie pudretty,  
bo wtenczas koszt transportu w ten sposób obciążać nie będą  
wyrobu.

K. P.

## ROZMAITOŚCI.

Nowe pokłady soli. Z Wieliczki otrzymują pisma galicyjskie  
list następujący: Dla zbadania pokładów w najbliższej okolicy  
kopalni wielickiej, jako też w celu poszukiwań pokładów soli,  
rozpoczął tutejszy zarząd salinarny w 1885 roku z polecenia  
ministerjum skarbu głębokie wiercenie w Kosszczicach, 3 kilo-  
metry na zachód od Wieliczki. Otwór prowadzono do głęboko-  
ści 300 metrów, t. j. aż do osiągnięcia warstw wapiennych sta-  
nowiących przesła piaskowca karpackiego, a więc starszych od  
formacji solnych (miocen). W głębokości 220 metrów natrafiono  
na cienkie pokłady soli, poprzerywane łem solnym, miąższości  
kilkumetrowej; drugi pokład soli wystąpił w 260 metrach otwo-  
ru; obraz przekroju całego świdrowego wystawiony był w ro-  
ku zeszłym na wystawie krakowskiej. Obecnie rozpoczęto wier-  
cenie drugiego otworu, odległego o 350 metrów w kierunku po-  
łudniowym od poprzedniego. Już przy kopaniu szybu wiertni-  
czego w głębokości dwudziestometrowej napotkano warstwy  
iłów, należących bezsprzecznie do formacji solnej, a w głębo-  
kości 38 metrów na pokład soli gruboziarnistej (zielonej) nad-  
zwyczaj czystej, jaka się znajduje zwykle w górnej części po-  
kładów soli w kopalni wielickiej. Roboty wiertnicze prowadzą  
się dalej; pokładu soli zielonej dotychczas jeszcze nie przebito  
zupełnie. Dotychczasowy przebieg robot dowiódł znacznego pod-  
niesienia na tym punkcie warstw formacji solnej i pozwala  
wnosić o znacznym jej rozwinieciu w tém miejscu. Bez wąpie-  
nia rzecz można, że w otworze świdrowym napotkane będą w  
dalszym ciągu pokłady innych, niż położonych soli, i co bar-  
dzo jest prawdopodobnem, jeszcze obfitsze od pokładów w stariej  
kopalni wielickiej.

Nowa choroba wina. Nowy pasorzyt dostał się z Ameryki  
do Europy i zagraża zniszczeniem winorośli. Szczególna, czer-  
wona barwa jagód jest oznaką tej choroby, rozwijającej się

nadzwyczajnie szybko, tak, że po kilku dniach zajęła całą win-  
nicę i zniszczyła połowę zbioru. Choroba ta zwana czarną zgni-  
lizną (*Phoma viticola*), rozwija się na gronach, młodych pędach  
i liściach, a nigdy nie pojawia się na starszym drzewie. Z oznak  
jej występuje najprzód czerwony pierścień, który z każdym  
dnem staje się ciemniejszym. Po dwóch lub trzech dniach część  
dotknięta chorobą usycha i przyjmuje barwę ciemną, czarną.

Dzikie zwierzęta w Norwegii. Dzikie zwierzęta dość często  
jeszcze spotykać można w Norwegii. W jednym tylko okręgu  
Buskerud, położonym na północno-zachód od Christyanii, zabito  
w roku ubiegłym 12 niedźwiedzi, 8 rysiów, 427 lisów i 196 ja-  
strzębi; za zabicie tych zwierząt zapłacono nagród ogółem 2,530  
koron.

x

## W y k a z

urzędowy cen średnich miesięcznych dla Warszawy.

PAŹDZIERNIK.

Zyto	cz.	6.70	Łój barani surowy p.	—
Pszenica	cz.	11.10	Łój wołowy p.	4.80
Jęczmień	cz.	6.30	Łój „ przetop. p.	6.—
Owies	cz.	4.47	Słonina wieprzowa p.	5.53¼
Gryka	cz.	6.55	Szmalc wieprzow. f.	—20
Groch polny	cz.	9.75	Śledzie zwyczajne setka	2.50
Groch cukrowy	cz.	11.80	Jaja kurze setka	1.68⅞
Groch fasola	cz.	13.73¾	Mleko niezbierane g.	—29¾
Rzepak letni	cz.	11.50	Masło świeże f.	—30⅞
Rzepak zimowy	cz.	14.—	Masło solone p.	10.37½
Chmiel krajowy	p.	27.—	Olej lniany surowy w.	4.—
Chmiel zagraniczny p.	43.—		Olej konopny w.	5.60
Kartofle	cz.	2.87½	Olej rzepakowy w.	3.85
Buraki	cz.	2.02½	Oliwa do potraw f.	—60
Marchew	cz.	2.13¾	Oliwa do palenia f.	—30
Czosnek	f.	—7¾	Spirytus 90° Tral. w.	11.37½
Cebula	f.	—	„ 78° „ w.	8.65
Kapusta (główki)	p.	—17⅞	„ 40° „ w.	4.55
Siano	p.	—48¾	Piwo zwyczajne w.	—50
Słoma żytnia	p.	—25⅞	Piwo bawarskie w.	1.—
Słoma jara	p.	—25⅞	Ślód jęczmienny cz.	7.—
Kasza pszenna	cz.	19.—	Świece łojowe f.	—17¾
Kasza jaglana	cz.	13.37½	„ woskowe f.	—75
Kasza owsiana	cz.	13.20	„ stearynowe f.	—24
Kasza jęczmieni zw. cz.	8.37½		Nafta kaukazka p.	—
Kasza „ perł. cz.	18.75		Węgiel kam. kraj. cz.	1.50
Kasza gryczana zw. cz.	12.—		Węgiel zagranicz. cz.	1.80
Kasza grycz. drobn. cz.	20.37½		Węgiel drzewny cz.	1.50
Ryż	f.	—95	Wół step. wybor. szt.	101.25
Manna	f.	—10	Wół step. średni szt.	84.—
Mąka żytn. razowa p.	7.75		Wół step. chudy szt.	67.25
Mąka żytn. pyłowa p.	1.27½		Krowa dojna szt.	54.—
Mąka psz. 2-go gat. p.	2.30		Cielę średnie szt.	8.50
Mąka psz. krupczat. p.	2.70		Baran szt.	2.96½
Mąka gryczana p.	1.15		Wieprz wyborowy szt.	40.—
Mąka grochowa p.	1.21¼		Wieprz średni szt.	25.—
Mąka kartoflana p.	2.20		Wieprz chudy szt.	15.—
Otręby żytnie p.	—60		Koń pociągowy szt.	150.—
Otręby pszenne p.	—53¼		Koń roboczy szt.	100.—
Chleb razowy f.	—2½		Skóra susz. końska sz.	5.25
Chleb żytni pyłowy f.	—3½		Skóra wołowa szt.	12.—
Chleb pszenny ord. f.	—7		Skóra cielęca szt.	1.50
Chleb „ lepszy f.	—8		Skóra barania szt.	1.15
Sól kuchenna p.	—50		Wosk f.	—60
Mięso 1-go gatunku:			Sadze hollenderskie f.	—15
wołowe f.	—11⅞		Kreda zwyczajna f.	—1½
cielęce f.	—14		Klej stolarski f.	—15
wieprzowe f.	—11⅞		Dziegieć f.	—10
baranie f.	—10		Mydło zwyczajne f.	—11
Pekeflejsz surowy p.	5.52½		Mydło szare f.	—9

Objaśnienie: cz.—czetwiert, p.—pud, f.—funt, setka—100  
sztuk, g.—garniec, w.—wiadro, szt.—sztuka, perł.—perłowa,  
gat.—gatunek, ord.—ordynaryjny, step.—stepowy, wybor.—wy-  
borowy, przetop.—przetopiony, rzep.—rzepakowy, kam.—kamien-  
ny, ars.—arszyn, cien.—cienka.